

Wybult, Franciszek

O podstawowych problemach rozwoju rolnictwa regionu płocko-gostynińskiego : z sesji Towarzystwa Naukowego Płockiego

Notatki Płockie 5/17-18, 45-47

1960

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nach budownictwa, Zakłady Stolarzki Budowlanej pracowały w godzinach popołudniowych, aby szybciej dostarczyć zamówioną stolarzkę.

Przedsiębiorstwo Robót Mostowych przyszło z pomocą w materiałach i wykonaniu stropu kablo-betonowego nad salą gimnastyczną. Fabryka Maszyn Żniwnych dała odpady blachy, Stocznia — wszystkie parapety żelazne, Petrobudowa — materiały i centralne ogrzewanie. Pomogło Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, Komitet Miejski Partii, którego Sekretarz osobiście interweniował w sprawie kredytów. Ogół społeczeństwa plockiego jak również większość instytucji odniosło się bardzo życzliwie do rozbudowy szkoły.

Cztery sale lekcyjne o powierzchni 200 m² zostały oddane do użytku 31 sierpnia, pracownia chemiczna była gotowa w październiku, sala gimnastyczna i sanitariaty (natryski, szatnia) — w listopadzie 1960 r.

Poddasze użytkowe wykorzystane będzie na bibliotekę, czytelnie i pracownię robót ręcznych dla

dziewcząt. Taras o powierzchni 350 m² nad salą gimnastyczną i pracownią chemiczną wykończy się zależnie od funduszy.

Marzenia inicjatora szkoły dr Aleksandra Maciejszy o rozbudowie, które nie mogło się spełnić w okresie międzywojennym teraz zostały zrealizowane nawet w większych rozmiarach, gdyż oprócz 4-ch sal lekcyjnych szkoła otrzymała pracownię chemiczną i drugą nowoczesną salę gimnastyczną. Dzięki rozbudowie można było w roku bieżącym otworzyć 5 oddziałów klasy 8-ej liczących 230 uczniów, podczas gdy w latach ubiegłych przyjmowało się do 3-ch oddziałów 130 uczni.

Liceum im. Władysława Jagiełły liczy teraz ogółem 800 uczniów czyli o 100 więcej niż poprzednio.

Rodzice kształcącej się obecnie w Liceum młodzieży podtrzymywali dawną tradycję szkoły, wybudowanej czynem społecznym i rozbudowali ofiarnie dla uczczenia 1000-lecia Państwa Polskiego.

F. W.

SPRAWOZDANIA

FRANCISZEK WYBULT

O PODSTAWOWYCH PROBLEMACH ROZWOJU ROLNICTWA REGIONU PŁOCKO-GOSTYNIŃSKIEGO Z SESJI TOWARZYSTWA NAUKOWEGO PŁOCKIEGO

5-go grudnia 1960 r. odbyła się w Płocku zorganizowana przez Tow. Naukowe sesja poświęcona podstawowym zagadnieniom rozwoju rolnictwa regionu plocko-gostynińskiego. W sesji m. in. udział przedstawiciel Woj. Kom. Planowania Gospodarczego, Wiejskiego, przedstawiciel Urzędu Rady Ministrów, Ministerstwa Rolnictwa, wiceprzewodniczący Warszawskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej, przedstawiciele Komitetu Wojewódzkiego i plockiego PZPR, przewodniczący plockiej MRN, przedstawiciel ZSL, przedstawiciel Komisji Planowania Gospodarczego, delegowani pracownicy naukowcy Instytutu Ekonomiki Rolnej, nauczyciele szkół rolniczych i wielu innych. Ogółem było ok. 150 pracowników rad narodowych, spółdzielni produkcyjnych oraz organizacji rolniczych i aktywistów terenowych z powiatów: plockiego, gostynińskiego, sierpeckiego i ciechanowskiego. Obradom, które odbyły się w sali NOT-u, przewodniczył prezes plockiego Tow. Naukowego, poseł Tadeusz Gierzyński.

Po przemówieniu wstępnym przewodniczącego rozpoczęła się narada. Pierwszy zabrał głos prof. F. Dziedzic, który wygłosił referat na temat rejonizacji produkcji rolnej w rejonie plocko-ciechanowskim. W swym obszernym referacie, obficie ilustrowanym odpowiednimi mapami i szkicami, prelegent przedstawił konieczność ścisłego dostosowania produkcji rolnej oraz hodowli do przyrodzonych właściwości

i możliwości danego terenu i środowiska. Wywody prof. Dziedzica słuchane były z dużą uwagą, wielu słuchaczy sporządzało odpowiednie notatki.

Zasadniczy referat o podstawach programowych rozwoju gospodarczego i zagospodarowania przelotnego regionu plocko-gostynińskiego wygłosił wiceprezes Tow. Naukowego, dyr. Franciszek Dorobek. Referat został opracowany przez Tow. Naukowe Płockie przy współudziale innych organizacji naukowych, zawodowych i przede wszystkim rad narodowych. Prelegent na wstępie powołał się na przykłady ścisłej współpracy szeregu instytucji wokół zagadnień gospodarczych Płocka i wsi, co dawało zawsze poważne efekty i przyczyniało się do systematycznego postępu społeczno-ekonomicznego naszego regionu. Dzisiaj dzięki nawiązaniu współpracy z Radą Naukowo-Ekonomiczną Prezydium Woj. Rady Narodowej, Instytutem Ekonomiki Rolnictwa, Wojewódzkim Rolniczym Ośrodkiem Doświadczalnym, a w dalszej kolejności z katedrami Szkoły Głównej Gosp. Wiejsk. i organizacjami rolniczymi Tow. Naukowe Płockie żywi przeświadczenie, że uda mu się w sposób naukowy stworzyć podstawę dla szczegółowych studiów gospodarczych regionu plocko-gostynińskiego. W proces prawidłowego kształtowania struktury gospodarczej naszego regionu wciągając należy liczny zastęp inteligencji wiejskiej i miejskiej, obudzić w niej ożywczą i twórczą ideę spo-

lecznej pracy dla ziemi, której służyć trzeba najgorętszym sercem i chłodnym rozumem. Szczególnie dziś jest konieczne podjęcie dyskusji na temat kierunków rozwoju rolnictwa, gdyż stoimy w obliczu poważnych przemian społeczno-ekonomicznych naszego miasta.

Ważność i pilność bieżących problemów rolnictwa, przedstawiona i przedyskutowana na VI Plenum KC. PZPR, zobowiązuje oprócz organizacji partyjnych, organów władzy terenowej, organizacji rolniczych i instytucji naukowych również te wszystkie ogniwa naszego życia społecznego, które mogą wnieść realny udział własnej pracy i wysiłków w tę zasadniczą i trudną gałąź gospodarki narodowej.

W pierwszej części referatu przedstawiona została ogólna charakterystyka funkcji rolnictwa na tle stosunków gospodarczych. Przede wszystkim stwierdzić należy, że region płocko-gostyniński jest do obecnej chwili jednym z ważniejszych regionów rolniczych województwa warszawskiego. Świadczy o tym choćby wysoki procent zatrudnienia w rolnictwie, wynoszący 89,8% dla pow. płockiego i 76,3% dla gostynińskiego, jak również wielkość produkcji towarowej. Powiaty te miały więc czysto rolniczy charakter, a przechodzenie gospodarstw od typu zbożowego do zbożowo-hodowlanego, a nawet warzywno-hodowlanego przy równoczesnym intensyfikowaniu upraw roślin przemysłowych dokonywało się powoli.

Sytuacja bardzo poważnie się zmienia w związku z budową Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych w Płocku. Ten zespół przemysłowy, liczący w najbliższej przyszłości 65 tysięcy mieszkańców, stanowi na tle jego przedwojennej partykularyzacji i liczebności mieszkańców nowy moment w sytuacji gospodarczej regionu. Płock wykazywać będzie poza Warszawą i Górnym Śląskiem największy teren rozwojowy.

Omówione są w referacie stosunki demograficzne, komunikacja, przemysł rolny, obrót towarowy, usługi itd. Po stwierdzeniu stanu obecnego wysuwane są postulaty mające na celu intensyfikację produkcji rolnej i przekształcenie regionu płocko-gostynińskiego na region rolniczo-przemysłowy. Rozbudowa i budowa oraz modernizacja przemysłów przetwórczych, zwiększenie sieci komunikacyjnej i korekta w sieci handlowej gwarantują w nadchodzącym pięcioleciu realizację tych zamierzeń.

W następnej części referatu przedstawiona jest struktura agrarna i problem siły roboczej. Ze struktury gospodarstw wynika, że w gospodarce rolniczej regionu płocko-gostynińskiego decydującą rolę odgrywa drobna gospodarka chłopska, zajmująca ponad 90% ogólnej powierzchni użytków rolnych.

Scharakteryzowana została również produkcja rolna na tle warunków przyrodniczych. Warunki te są dla naszego regionu dość korzystne. Ukształtowanie terenu jest falisto-równinne i tylko na niewielkich obszarach występują wzniesienia dochodzące do 160 m nad poziom morza. W południowej części pow. płockiego znajdują się gleby bielice, położone na podłożu uformowanym z chudej piaszczystej gliny czerwonej. Północna część natomiast charakteryzuje

się także glebami bielicowymi, jednak nie należą one do nadrzecznych, lecz pojeziernych, zawierających więcej części piaszczystych, a mniej wapna tak w glebie jak i podglebiu.

Mniej korzystne warunki glebowe w stosunku do pow. płockiego ma pow. gostyniński, gdzie gleby piaszczyste zajmują 60% obszaru, a gleby lepsze takie jak piaski naglinowe względnie bielice występują w wąskim pasie wzdłuż południowej części powiatu, stanowiąc zaledwie 40% obszaru.

Klimat regionu jest podobny do całej strefy północnej i dzielnic środkowej. Do mniej korzystnych czynników naturalnych należy mała ilość lasów w pow. płockim, wynosząca zaledwie 6,9%, w przeciwieństwie gostynińskiego, gdzie zajmują one 22%. Powiat płocki jest stosunkowo ubogi w naturalne zbiorniki wodne, a zmienność warunków klimatycznych wywiera dość poważny wpływ na sytuację rolnictwa w poszczególnych latach.

Dotychczasowa struktura zarówno użytkowania gleby jak i zasiewów nie jest zbyt korzystna. W użytkach rolnych stosunkowo mały procent zajmują trwałe użytki zielone, a szczególnie łąki. Przy dobrym rozwoju rolnictwa zmiany w tym względzie są konieczne i powinny iść przede wszystkim w kierunku zwiększenia roślin pastewnych kosztem zbożowych i częściowo ziemniaków.

Omówiona została w dalszym ciągu referatu sprawa nawożenia i walki ze szkodnikami roślin, mechanizacja rolnictwa, warzywnictwo i sadownictwo oraz hodowli zwierząt itd. W konkluzji wysunięte zostały podstawowe problemy rozwoju rolnictwa w regionie płocko-gostynińskim.

W zakresie rolnictwa kosztem zmniejszenia roślin zbożowych winien nastąpić wzrost upraw strączkowych na ziarno 6—6,5%, pastewnych przynajmniej do 16,5% w całym regionie płocko-gostynińskim. Zmniejszenie uprawy roślin zbożowych nie powinno wpłynąć na zmniejszenie produkcji ziarna. Znaczna poprawa zabiegów agrotechnicznych oraz pielęgnacja i ochrona roślin przyczyni się do wzrostu plodów, co nie tylko skompensuje ubytek spowodowany zmniejszeniem obszaru upraw, ale zwiększy dotychczasową produkcję zbóż.

Należy zwrócić szczególną uwagę na konieczność zastosowania rejonizacji produkcji. Na podstawie dotychczasowej znajomości warunków ekonomiczno-przyrodniczych można zastosować rejonizację najogólniej biorąc w następujących kierunkach —

Poczynając od Ciachcina i Trzepowa poprzez Radzanowo, Bodzanów i Świecice aż do Wyszogrodu należałoby nastawić się przede wszystkim na uprawę warzywnictwa, sadownictwa, roślin przemysłowych ze szczególnym uwzględnieniem buraków cukrowych, pszenicy, a mając na uwadze rozwój hodowli wzmóc również uprawy roślin pastewnych.

W rejonie Lelice — Łęg — Drobin — Zagroba i Góra ze względu na mniej korzystne warunki należałoby skoncentrować przede wszystkim uprawę ziemniaka, roślin oleistych, zbóż takich jak jęczmień, żyto i częściowo trzody chlewnej do 150 sztuk na 100 ha.

W pow. gostynińskim kierunek upraw warzywno-sadowniczych winien być wprowadzony w pasie nadwiślańskim, gromadzie Sanniki, rejonie Gąbina oraz częściowo w okolicach Szczawina i Koźic.

Dla rozwijającego się rolnictwa nieodzownym jest równomierny rozwój przetwórstwa rolnego jak również zaopatrzenia i zbytu, punktów usługowych, sieci handlu detalicznego i szeregu urzędzeń kulturalnych, socjalnych i komunalnych. Zwrócona jest uwaga na wyższość zespołowej formy gospodarowania, gwarantującej pełniejsze wykorzystanie rezerw i środków produkcji. Wielką rolę w upowszechnieniu zespołowych form powinny odegrać kółka rolnicze. Rozwój ich sieci oraz właściwa praca zniweluje w pewnym zakresie ujemne skutki, niekorzystnej struktury agrarnej.

W podstawowych problemach rozwoju rolnictwa w zakresie oświaty i kadr podkreślono chlubne tradycje oświaty rolniczej regionu płocko-gostynińskiego, sięgające połowy XIX wieku. Ukazała się w 1851 r. książka Franciszka Miłozza, profesora szkoły płockiej pt. „Wiadomości z chemii rolniczej”.

Obecnie działające w regionie naszym Technikum Rolnicze w Trzepowie i Technikum Mechanizacji Rolnictwa postawione są na wysokim poziomie, przygotowując kadry dla rolnictwa. Ujemną stroną jedynie jest to, że liczba wypuszczonych absolwentów, w stosunku do właściwych potrzeb, jest mała.

Zwrócono uwagę na poważną rolę inteligencji wiejskiej i miejskiej i związaną jej z bieżącymi problemami zawodowymi i kulturalnymi wsi płocko-gostynińskiej.

W postulatach prac naukowych podkreślono między innymi konieczność prowadzenia badań i prac naukowych, jak analiza stanu gospodarki rolnej w regionie płocko-gostynińskim, rozpoczęcie badań przyrodniczo-rolniczych i rolniczo-ekonomicznych, opracowanie przebiegów socjalno-gospodarczych i programu gospodarczego regionu.

Po okłaskach jakimi hojnie nagrodzono zarówno pierwszego prelegenta prof. Dziedzica jak i dyr. Dobrobka, rozpoczęła się dyskusja.

Pierwszy zabrał głos przewodniczący MRN w Płocku ob. Białczyński, podkreślając konieczność skoordynowania produkcji rolniczej z powstającym w naszym mieście przemysłem. Inż. Podolski omówił niektóre sprawy związane z mechanizacją rolnictwa. Dyr. Wolska poruszyła sprawę szkolnictwa zawodowego. Według jej zdania program nauczania w prowadzonym przez nią Technikum Rolniczym w Trzepowie powinien ulec pewnej modyfikacji. Absolwenci Technikum, którzy mogą kształcić się w wyższych uczelniach, przy egzaminach wstępnych odpadają, gdyż nie są dostatecznie przygotowani. Dotychczasowy program nauczania w Technikum nie zapewnia im dostatecznych wiadomości, niezbędnych przy egzaminach akademickich.

Po przerwie obiadowej dalszy ciąg dyskusji podjął inż. Andrzej Więckowski, omawiając metody planowania w naszym regionie oraz sprawy inwestycji rolnych. Prof. Gałaj mówił o strukturze naszego terenu. Mgr. Wileński poruszył sprawę spółdzielni, po czym o sprawach rolnych swego terenu mówił agronom Siemek z Gostynina. Inż. Niemirski z Powiatowego Związku Kółek Rolniczych zwrócił uwagę na konieczność odpowiedniego przedstawienia produkcji w związku z rozwojem przemysłu. Mówił dalej o bardzo licznej rzeszy rolników, którzy otrzymali ziemię z reformy rolnej. Rolnicy ci do obecnej chwili stronią jakos od pracy społecznej w kółkach rolniczych. Powiatowy Związek Kółek Rolniczych postara się niewątpliwie wciągnąć do Kółek Rolniczych jak największą ilość działkowców. Inż. Niemirski mówił również o z trudem powstających u nas agronomówkach i innych sprawach.

Zamknął obrady wiceprzewodniczący WWRN dr. Skrobisz, zaznaczając że obecna sesja jest wstępem do dalszej pracy i niewątpliwie Tow. Naukowe Płockie pracę tę będzie dalej rozwijać.

KRONIKA

PIOTR JAWTUCHOWICZ

Dla Płocka był człowiekiem nowym. Przybył tu po wojnie w 1945 r. jako repatriant ze Związku Radzieckiego bogaty w doświadczenia czterdziestoletniej pracy nauczycielskiej.

Dzieciństwo i młodość spędził w ciężkich warunkach, niemal w biedzie. Urodzony w 1887 r. w rodzinie chłopskiej we wsi powiatu Brześć n/Bugiem wychowywał się wśród licznych rodzeństwa. Tylko dzięki pomocy stryja-nauczyciela ukończył w Brześciu szkołę elementarną, a potem Seminarium Nauczycielskie w Białej Podlaskiej.

Do pracy w szkole staje w 1905 r. i jako nauczyciel kończy Instytut Pedagogiczny w Wilnie specjalizując się w fizyce.

Z zawodem nauczycielskim nie rozstaje się nigdy. Przez całe swe bogate i pracowite życie jest wzorem nauczyciela-wychowawcy. Stawia bardzo wysoko godność i społeczne posłannictwo nauczycielskiego zawodu.

Przeszedł przez życie jako człowiek bardzo pracowity i oddany młodzieży. Pozostawił po sobie szacunek kolegów i wychowanków oraz trwałą pamiątkę — pracownię fizyko-chemiczną, którą własnymi rękoma zorganizował i przy pomocy władz szkolnych i miejskich bogato wyposażył.

Ileż nauczycielskiego trudu, zmagañ, zabiegów, ileż godzin, dni i miesięcy bezinteresownej pracy koszt-